

Piękny symbol patriotyzmu

Data publikacji: 7.11.2023 19:00

Ma ponad 100 lat i jest w znakomitym stanie. W 1918 roku biało-czerwone kokardy nosili polscy żołnierze, którzy brali udział w przewrocie wojskowym w garnizonie austriackim, w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 roku.

W zbiorach Tadeusza Regera, w Książnicy Cieszyńskiej znajduje się jedyny, oryginalny egzemplarz cieszyńskiej kokardy narodowej. - **Kokarda nigdy nie była poddawana żadnym pracom renowacyjnym. Stan jej zachowania jest bowiem znakomity** – wyjaśniła Agnieszka Laskowska z Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Cieszyńskiej.

Wojciech Świąś z Książnicy Cieszyńskiej, w swojej publikacji pt: „Jak wykonać replikę cieszyńskiej kokardy narodowej z 1918 roku” wyjaśnił, że kokardy zaczęto rozdawać 30 października, po decyzji Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego o przynależności regionu do odradzającego się państwa polskiego. - **Pierwsze kokardy otrzymali obecni na posiedzeniu Rady Narodowej polscy oficerowie z dyspozycjami, by trafiły one do wszystkich przychylnych sprawie żołnierzy. W nocy poprzedzającej to wydarzenie wykonały je sympatyzujące z Radą kobiety – być może pod przewodnictwem Zofii Kirkor-Kiedroniowej, która wspomina o tym w swoim pamiętniku. Składnica kokard znajdowała się w Domu Narodowym i to tutaj odbierali je zaufani i wtajemniczeni oficerowie, a prym wśród nich wiódł jeden z organizatorów przewrotu por. Klemens Matusiak** – napisał autor. - **Przypinanie przez żołnierzy biało-czerwonych kokard było formą manifestowania uczuć patriotycznych i gotowości do przeciwstawienia się austriackiemu dowództwu garnizonu w Cieszynie** – dodał Świąś.

Warto podkreślić, że kokarda była wówczas przypinana do czapki, a nie jak to ma miejsce dziś – do piersi. - **Na czapce znajdowała się obok bączka, czyli austriackiego ozdobnego guzika** – napisał Świąś.

O tym jak odważnym czynem było w 1918 roku przypinanie symbolu w barwach narodowych pisał Julian Raczkowski. Gwiazdka Cieszyńska w 1928 roku opublikowała jego wspomnienia, w których opisał jak *31 X 1918 udał się do Domu Narodowego, gdzie wspólnie z innymi oficerami urządził tajne zebrania. - Otrzymałem tamże od jednej z pań pakietek z prośbą, bym rozdał biało-czerwone kokardy między żołnierzy polskich. W koszarach nie było jeszcze oficerów niemieckich, więc rozdałem wstążki między żołnierzy. Tymczasem przyszedł do kompanii kpt. Ramik i zastał na piersiach żołnierzy kokardy. [...] Powiedział mi, że podobny postępek jest niedopuszczalny i polecił mi nie opuszczać pokoju aż do załatwienia sprawy przez dowódcę garnizonu. Chwila oczekiwania na rozstrzygnięcie była dla mnie bardzo długa. Zdziwiłem się niemało, gdy kpt. Ramik za kilka godzin oświadczył mi, że jestem wolny, jednakowoż konsekwencje czynu poniosę w swoim czasie – relacjonował Raczkowski.*

Demonstracja przywiązania do polskości wzbudzała u Austriaków ogromną niechęć. Jak podkreślił Wojciech Świąś **„co bardziej nadgorliwi oficerowie próbowali zrywać biało-czerwone wstążki z czapek Polaków i Czechów”**. Warto dodać, że ówczesne czeskie barwy narodowe były również biało-czerwone, więc Czesi także korzystali z polskich symboli narodowych.

Dziś kokardy wzorowane na tych z 1918 roku może wykonać każdy, bo instruktażowy filmik pięć lat temu opublikowała Książnica Cieszyńska na swoim profilu na profilu youtube’owym.

Polacy z okazji Świąt Narodowych coraz chętniej noszą biało-czerwone barwy. Wśród nich są również mieszkańcy Cieszyna, którzy z okazji 11 listopada przypinają do ubrań kokardy, wzorowane na tych z 1918 roku.

(ach)